

Smar SW, Cywilizacja

Zmęczeni, wyprani z uczuć
przegnani, trędowaci
Organizmy drażone
Zniszczone przez chorobę
Umownie zwaną cywilizacją
Cywilizacją
Przemysł, który niszczy
Rozrywa ciało
Zatrute ręce
Przekrwione myśli
Co raz krótsze
Przebłyśki świadomości
Co raz dłuższy letarg
Produkując aby żyć
Produkując aby niszczyć
Eliminacja kolorów
Szarość zamiast ciepła
Stal i beton
Zamiast zieleni
Powoli niszczymy
Wszechświat swego ciała
Obcinamy tępym,
Przemysłowym nożem
Swoje ręce i stopy
Wasektomia mózgu
Posłusznie otwieramy
Popękane usta
A stalowa dłoń cywilizacji
Powoli wydziera nam serca